

Turbo, Paranoja [PL]

Żywisz się czymś czego nie ma,
pragniesz miłości, życia, samo spełnienia...
Ucieczka w lęk i samo zniszczenie
Kolejna porcja zadowolenie?
Żyjesz wciąż w samotności,
wierzysz w niewiarę, w własne słabości.
Świat się kurczy i zamyka, upadła na ziemię biała tunika...
Kiedy spytasz anioła, który sam siebie pokonał
zostaliśmy podzieleni, jak ludzie martwi, ludzie na ziemi???
Tworzący życie w zarodku, maska ich twarzy upadła na środku.
Zostaliśmy podzieleni, jak ludzie martwi, ludzie na ziemi.
Krew z krwi.
Kość z kości.
Byłeś,
nie byłeś.
Jesteś,
nie jesteś
Może,
nie może.
Byłeś więc będziesz..